

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił następujący stan faktyczny:

R. G. (1) i H. G. zawarli związek małżeński w dniu 8 listopada 1969 r. W 1973 r. ojciec R. G. (1) podarował synowi nieruchomość położoną przy ul. (...) w C. w postaci działki o nr (...) i pow. 1, (...) hektara, na której R. i H. G. założyli gospodarstwo ogrodnicze. W 1993 r. zaczęli prowadzić działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży i serwisu opon samochodowych w budynku usługowym mieszczącym się na przedmiotowej działce, a w 1995 r. wybudowali na niej dom jednorodzinny o pow. 270 m², w którym zamieszkali. W księdze wieczystej założonej dla tej nieruchomości w 1979 r. jako wyłączny właściciel widniał R. G. (1). W dniu 4 grudnia 2008 r. R. G. (1) podarował córce J. R. udział w części działki nr (...) wynoszący $\frac{3}{4}$, natomiast w dniu 11 marca 2009 r. podarował jej pozostałą część wynoszącą $\frac{1}{4}$.

(k. 32v., 205-208v. – zeznania świadka H. G.; k. 97 – kopia odpisu wyroku w sprawie III RC 3756/08; k. 83-87 – odpis zupełny księgi wieczystej nr (...); k. 109-110 – kopia wypisu aktu notarialnego z dnia 04.12.2008 nr (...); k. 100-101 – kopia wypisu aktu notarialnego z dnia 11.03.2009 nr (...); k. 266 – oferta sprzedaży)

W 2008 r. R. G. (1) złożył w Sądzie Okręgowym w Lublinie pozew o rozwód. W dniu 30 marca 2009 r. Sąd Okręgowy w Lublinie, uwzględniając powództwo R. G. (1), rozwiązał zawarty pomiędzy nim i H. G. związek małżeński bez orzekania o winie oraz ustanowił zasady użytkowania domu przy ul. (...). H. G. wyprowadziła się z domu przy ul. (...) we wrześniu 2009 r. i zamieszkała u swojej matki.

(k. 32v., 131-132, 205-208v. – zeznania świadka H. G.; k. 97 – kopia odpisu wyroku w sprawie III RC 3756/08)

W dniu 10 lutego 2010 r. H. G. złożyła w Sądzie Rejonowym w Chełmie wniosek o podział majątku wspólnego. Na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2012 r. H. i R. G. (2) zawarli ugodę, zgodnie z którą stwierdzili nieważność umów darowizny nieruchomości w postaci działki nr (...) zawartych pomiędzy R. G. (1) i J. R. oraz dokonali podziału majątku wspólnego w ten sposób, że R. G. (1) otrzymał na własność nieruchomość położoną w C. przy ul. (...) w postaci działki o nr (...), w zamian za co zobowiązał się, nie mając przy tym zamiaru wywiązania się z tego zobowiązania, do zapłaty na rzecz H. G. kwoty 610.000 zł w dwóch równych ratach płatnych do dnia 28 lutego i 31 sierpnia 2013 r.

(k. 33, 131-132, 205-208v., 282 – zeznania świadka H. G.; k. 19 – kopia wyciągu z protokołu rozprawy z dn. 24.08.2012 w sprawie I Ns 149/10; k. 94-96 – kopia wniosku z dn. 10.02.2010 r. o podział majątku wspólnego; k. 114 – kopia porozumienia z dn. 18.10.2011 r.; k. 118 – kopia protokołu rozprawy z dn. 10.08.2012 r. w sprawie I Ns 149/10)

Na mocy decyzji Prezydenta Miasta C. z dnia 28 listopada 2012 r. działka nr (...) została podzielona na trzy działki o nr (...). W dniu 15 stycznia 2013 r. R. G. (1) sprzedał działkę nr (...) o pow. 0,3100 hektara J. i A. B. za kwotę 100.000 zł, którą nabywcy tego samego dnia przelali na rachunek bankowy R. G. (1). Z kolei w dniu 18 stycznia 2013 r. R. G. (1) podarował J. R. działkę nr (...) o pow. 0, (...) hektara wraz ze znajdującym się na nim budynkiem warsztatowym, a następnie w dniu 19 lutego 2013 r., działając jako pełnomocnik J. R., sprzedał ją F. i Z. C. za kwotę 400.000 zł, którą nabywcy wpłacili w dniach 15 i 18 lutego 2013 r. na rachunek bankowy wskazany przez R. G. (1). W dniu 15 lutego 2013 r. F. i Z. C. kupili od R. G. (1) również działkę nr (...) o pow. 0, (...) hektara wraz ze znajdującym się na niej budynkiem mieszkalnym za kwotę 335.000 zł, którą przekazali R. G. (1) w gotówce.

(k. 33-33v., 205-208v. – zeznania świadka H. G.; k. 6-9 – kopia wypisu aktu notarialnego z dn. 15.02.2013 r. nr (...); k. 10-12 – kopia wypisu aktu notarialnego z dn. 18.01.2013 r. nr (...); k. 13-16 – kopia wypisu aktu notarialnego z dn. 19.02.2013 r. nr (...); k. 21-24 – kopia wypisu aktu notarialnego z dn. 15.01.2013 r. nr (...); k. 78 – potwierdzenie przelewu z dn. 15.01.2013 r.; k. 62-63, 208v.-210v. – zeznania świadka F. C.; k. 64-65, 211-211v. – zeznania świadka Z. C.; k. 74-75, 213v. – zeznania świadka A. B.; k. 76-77, 213v.-214v. – zeznania świadka J. B.)

W styczniu 2013 r. R. G. (1) zaczął uskarżać się na dolegliwości bólowe. W dniach od 26 lutego do 6 marca 2013 r. przebywał na Oddziale Wewnętrznym (...) Publicznego Wojewódzkiego Szpitala (...) w C. z podejrzeniem nowotworu w jamie brzusznej, a następnie został skierowany do (...) Publicznego Szpitala (...) w L., skąd, po operacyjnym pobraniu fragmentu guza, został w dniu 12 marca 2013 r. wypisany do domu. R. G. (1) kontynuował leczenie w (...) Publicznym Szpitalu (...) w L. w dniach od 24 kwietnia do 13 maja 2013 r., a następnie przeciętnie raz na dwa tygodnie do lutego 2014 r. przyjmował w L. chemioterapię. W listopadzie i grudniu 2013 r. R. G. (1) zakupił za pośrednictwem Internetu od spółki (...) sp. z o.o. w Ł. środek o nazwie B. (...) za łączną kwotę 839,80 zł.

(k. 233-254 – dokumentacja medyczna; k. 255, 256 – faktury VAT; k. 126, 211v., 212v. - zeznania świadka M. P. w części uznanej za wiarygodną)

Na wniosek H. G. Sąd Rejonowy w Chełmie postanowieniem z dnia 25 marca 2013 r. nadał klauzulę wykonalności w zakresie punktu V ugody zawartej w dniu 24 sierpnia 2012 r. pomiędzy H. G. i R. G. (1) przed Sądem Rejonowym w Chełmie I Wydział Cywilny w sprawie I Ns 149/10 co do kwoty I raty w wysokości 305.000 złotych, natomiast postanowieniem z dnia 9 października 2013 r. co do kwoty II raty w wysokości 305.000 złotych. W dniu 10 października 2013 r. H. G. wystąpiła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Chełmie R. Ł. z wnioskiem o wyegzekwowanie od R. G. (1) kwoty 610.000 zł wraz z odsetkami. Egzekucja prowadzona jest ze świadczenia rentowego pobieranego przez R. G. (1) z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Do dnia 30 października 2015 r. wyegzekwowana została kwota 6.094 zł.

(k. 33v., 132, 205-208v., 355v. – zeznania świadka H. G.; k. 17 – kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Chełmie z dn. 25.03.2013 r.; k. 119 - kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Chełmie z dn. 09.10.2013 r.; k. 136, 261, 377 - pisma Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Chełmie R. Ł.).

R. G. (1) nie był karany sędownie.

(k. 349 - informacja z K.).

W toku całego postępowania **R. G. (1)** konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2015 r. podał jedynie, iż leki zakupione w Polsce przyjmował od stycznia 2013 r. do lutego 2014 r., natomiast na rozprawie w dniu 15 października 2015 r. podał, iż nie zna osoby o nazwisku J. J. L. (k. 141-142, 203v.-204, 322, 356).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia R. G. (1), w których nie przyznał się do winy, należy uznać za niezgodne z prawdą, ponieważ są w tej części sprzeczne ze zbrany w sprawie materiałem dowodowym, który Sąd obdarzył wiarą. Za wiarygodne należy natomiast uznać wyjaśnienia oskarżonego dotyczące okresu przyjmowania leków, korelują one bowiem ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją medyczną (k. 233-257, 330), a także wyjaśnienia dotyczące znajomości z J. J. L., brak jest bowiem podstaw, by uznać je w tej części za niezgodne z prawdą.

Świadek **H. G.** podczas pierwszego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego złożyła zeznania na okoliczność źródła pochodzenia majątku, który zgromadziła z R. G. (1) w trakcie ich blisko 40-letniego małżeństwa, zakończonego rozwodem w marcu 2009 r. Zeznała, że w 1993 r. R. G. (1) założył zakład wulkanizacyjny na działce przy ul. (...) w C. stanowiącej ich wspólną własność. Od 2004 r. pozostawała z nim w nieformalnej separacji. R. G. (1) złożył następnie pozew o rozwód, lecz w toku sprawy rozwodowej nie wyraził zgody na sądowy podział majątku wspólnego. Podarował natomiast bez jej wiedzy córce J. R. ich cały majątek wspólny, wprowadzając zarazem w błąd notariusza, iż jest jego wyłącznym właścicielem. Dowiedziała się o tym rozporządzeniu, gdy chciała uzyskać odpis z księgi wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości. Wobec tego, iż R. G. (1) powiedział jej, że nie dostanie od niego żadnego majątku, złożyła w Sądzie Rejonowym w Chełmie wniosek o stwierdzenie nieważności darowizny na rzecz J. R.. W dniu 24 sierpnia 2012 r. w ramach toczącego się postępowania o podział majątku wspólnego zawarła ugodę z R. G. (1), na mocy której unieważniony został akt darowizny, zaś majątek wspólny został podzielony w ten sposób, że R. G. (1) otrzymał

na własność nieruchomości położoną w C. przy ul. (...) w postaci działki o nr (...), w zamian za co zobowiązał się do zapłaty na jej rzecz kwoty 610.000 zł w dwóch równych ratach płatnych do dnia 28 lutego i 31 sierpnia 2013 r. R. G. (1) nie wywiązał się z tego zobowiązania pomimo licznych wezwań pisemnych i telefonicznych. W grudniu 2012 r. podzielił działkę nr (...) na trzy mniejsze działki i sprzedał je poniżej ich rzeczywistej wartości. Nadto R. G. (1) sprzedał także nieruchomość przy ul. (...). Kiedy w dniu 1 marca 2013 r. skontaktowała się telefonicznie z R. G. (1) oświadczył jej, że sprzedał cały majątek, jest osobą bezdomną, bezrobotną i chorą i nie przekaże jej żadnych pieniędzy (k. 32-34).

Podczas kolejnego przesłuchania świadek podała, iż w trakcie sprawy o podział majątku wspólnego R. G. (1) nie wyrażał zgody na przedstawiane przez nią warianty fizycznego podziału nieruchomości przy ul. (...). Propozycja zawarcia ugody wyszła od pełnomocnika procesowego R. G. (1), która zaproponowała jej, aby zrzekła się własności nieruchomości na rzecz byłego męża, a on ją spłaci i w tym celu zaciągnie kredyt hipoteczny, ponieważ nie dysponuje wystarczającą ilością gotówki. Zawarła ugodę w zaproponowanym kształcie, ponieważ R. G. (1) nie wyrażał zgodny na żadne inne rozwiązanie, a sprawa sądowa trwała już kilka lat. Sądziła, że R. G. (1) spłaci ją po sprzedaniu nieruchomości, jednak nie przekazał on jej dobrowolnie żadnych pieniędzy, a prowadzone przeciwko niemu postępowanie komornicze okazało się bezskuteczne, bowiem nie dysponuje on żadnym majątkiem. Dodała nadto, że do chwili rozvodu nie mieli żadnych długów, a nadto R. G. (1) zawierając ugodę również nie podnosił, iż posiada jakiegokolwiek zadłużenie (k. 130-132).

Na rozprawie świadek potwierdziła treść powyższych zeznań i ponownie opisał okoliczności zawarcia ugody z R. G. (1). Podała, iż w 2009 r. wartość nieruchomości przy ul. (...) została wyceniona na 3 mln zł, lecz w wyniku recesji spadła do 2 mln zł. Wyraziła zgodę na spłatę jedynie w wysokości 610.000 zł zakładając, że 1/3 wartości majątku powinna przypaść ich córce J. R.. R. G. (1) w listopadzie 2012 r. dokonał podziału nieruchomości przy ul. (...), a następnie sprzedał ją jeszcze przed upływem wskazanego w ugodzie terminu zapłaty pierwszej raty. Komornik Sądowy prowadzący postępowanie egzekucyjne przeciwko R. G. (1) przekazuje jej co miesiąc kwotę 250 zł (k. 205-208v., 209v.-210, 213, 282-282v., 355v.-356, 378v.).

Sąd uznał zeznania złożone przez świadka H. G. za szczere i wiarygodne, są one bowiem konsekwentne, spójne i logiczne, a nadto zgodne z treścią zgromadzonych w sprawie dokumentów.

Przed Sądem przesłuchani zostali w charakterze świadków nabywcy nieruchomości przy ul. (...) oraz notariusz sporządzająca umowy sprzedaży.

Świadek **F. C.** podał, że na początku 2013 r. zainteresowała go zamieszczona w Internecie oferta sprzedaży domu z działką przy ul. (...) w kwocie 750.000 zł. Skontaktował się z właścicielem R. G. (1) i uzgodnił cenę dwóch działek na kwotę 735.000 zł. W dniu 15 lutego 2013 r. zakupił od R. G. (1) działkę nr (...) za kwotę 335.000 zł, którą przekazał mu w gotówce w obecności notariusza. Działkę nr (...) zakupił natomiast w dniu 19 lutego 2013 r. za kwotę 400.000 zł. Właścicielem działki była J. R., którą reprezentował R. G. (1), zatem zapłata została przelana na rachunek bankowy J. R.. Podczas sporządzania aktu notarialnego w dniu 19 lutego 2013 r. notariusz przypomniała R. G. (1) o konieczności rozliczenia się z byłą żoną (k. 62-63, 208v.-210v.).

Treść powyższych zeznań znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka **Z. C.**. Podała ona, że na początku 2013 r. zakupiła wraz z mężem od R. G. (1) dwie działki przy ul. (...) za kwotę 735.000 zł. R. G. (1) opuścił cenę w zamian za dokonanie zapłaty gotówką. Podczas podpisywania aktu notarialnego notariusz zapytała go, czy pamięta o rozliczeniu się z byłą żoną (k. 64-65, 211-211v.).

Sąd uznał zeznania świadków F. i Z. C. za szczere i wiarygodne, ponieważ są one zgodne zarówno ze sobą, jak również z treścią dokumentów.

Świadek **A. B.** zeznała, iż w 2012 r. wraz z mężem J. B. zainteresowali się zakupem działki przy ul. (...). Negocjacje z R. G. (1) prowadził mąż. W dniu 15 stycznia 2013 r. nabyli od R. G. (1) działkę nr (...) za kwotę 100.000 zł. Pieniądze

te po podpisaniu umowy sprzedaży zostały przelane na rachunek bankowy R. G. (1) prowadzony przez Bank (...) (k. 74-75, 213v.).

Podane przez świadka A. B. okoliczności dotyczące zakupu działki korelują z treścią zeznań świadka **J. B.** który podał, iż R. G. (1) zaproponował mu zakup działki w październiku 2012 r., kiedy wymieniał w jego zakładzie opony. W listopadzie 2012 r. udał się wraz z żoną na ul. (...), aby obejrzeć nieruchomość. Dom wymagał remontu, był opuszczony i zaniedbany, zatem zdecydowali się na zakup jedynie niezabudowanej działki. Do porozumienia nie doszło, bowiem R. G. (1) zaproponował zbyt wysoką cenę sięgającą 150.000 zł. Gdy przypadkowo spotkał R. G. (1) w styczniu 2013 r., zgodził się on opuścić cenę do 100.000 zł. Podczas sporządzania aktu notarialnego w kancelarii notarialnej została podniesiona kwestia rozliczenia się R. G. (1) z byłą żoną na podstawie ugody (k. 76-77, 213v.-214v.).

Zeznania świadków A. i J. B. należy zdaniem Sądu uznać za szczerze i wiarygodne, ponieważ są one zgodne z treścią dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Świadek **L. D.**, notariusz sporządzająca umowy sprzedaży i darowizny nieruchomości należących do R. G. (1) zeznała, iż zgodziła się sporządzić przedmiotowe akty notarialne, ponieważ R. G. (1) figurował w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości przy ul. (...) jako jej wyłączny właściciel, a ceny poszczególnych działek wydawały jej się realne. Z uwagi na upływ czasu nie pamiętała, czy podczas sporządzania aktów notarialnych zwracała R. G. (1) uwagę na konieczność wywiązania się ze spłaty na rzecz byłej żony (k. 309v.-310v.).

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadka L. D. z uwagi na to, iż są one zgodne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd odebrał zeznania także od członków rodziny i znajomych R. G. (1), tj. siostr M. P. i B. G., córki I. R., szwagra B. P. oraz utrzymujących z nim kontakty towarzyskie M. C. i C. P..

Świadek **M. P.** podała w toku śledztwa, że jej brat R. G. (1) mówił, iż zamierza spłacić H. G., gdy sprzeda nieruchomość przy ul. (...). Plany te pokrzyżowała mu choroba nowotworowa, która ujawniła się w styczniu 2013 r. Z tego też względu sprzedał nieruchomość w pośpiechu po zaniżonej cenie, bowiem musiał pilnie udać się do szpitala na leczenie. R. G. (1) twierdził też, iż jest zmuszony przeznaczyć pieniądze uzyskane ze sprzedaży na zakup kosztownych lekarstw przez Internet, a w związku z tym nie może spłacić byłej żony. Część pieniędzy wysłał też córce J. R. do USA na zakup leków. R. G. (1) wspominał jej także, że ma długi, ale nie podawał szczegółów (k. 125-126).

Przed Sądem, w fazie swobodnej wypowiedzi, świadek ponownie wskazała, iż R. G. (1) chciał się rozliczyć z H. G., ale tego nie uczynił z powodu choroby. Stwierdził, że musi w pierwszej kolejności ratować swoje życie. W lutym 2013 r. przyjmował chemię wraz z lekami, które kupował przez Internet i jego stan się poprawił. W tym czasie do Polski przyjechała B. G., która na stałe zamieszkuje w USA i odwiedziła go w szpitalu w C.. Po powrocie ze szpitala (...) powiedziała jej, że brat oddał jej pożyczoną w przeszłości kwotę 30.000 dolarów.

Po odczytaniu M. P. zeznań złożonych przez nią w postępowaniu przygotowawczym, potwierdziła ich treść i podała, że składając je, zapomniała powiedzieć o tym, iż R. G. (1) był zadłużony u B. G.. Zeznała następnie, iż R. G. (1) oddał pieniądze B. G. w szpitalu w jej obecności. Nie widziała tych pieniędzy, ponieważ znajdowały się one w reklamówce, której B. G. przy niej nie otwierała. Sprecyzowała też, iż nie widziała momentu wręczania przedmiotowej reklamówki, ponieważ wyszła na chwilę do toalety, a po powrocie B. G. powiedziała jej, że brat oddał dług. Nadto dodała, że R. G. (1) wcześniej wspominał, że jest winny siostrze pieniądze (k. 211v.-213).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. P. jedynie w tej części, w której podała, iż R. G. (1) nie wykonał postanowień ugody zawartej z H. G. oraz w części dotyczącej sprzedaży nieruchomości przy ul. (...) i hospitalizacji R. G. (1) w lutym 2013 r. Okoliczności te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebrany w sprawie.

W ocenie Sądu na wiarę nie zasługują natomiast zeznania świadka w części dotyczącej spłaty zadłużenia przez R. G. (1) B. G. podczas odwiedzin w szpitalu. Zeznania te są niekonsekwentne i nielogiczne, ponieważ podczas pierwszego

przesłuchania świadek podawała, że nie posiada żadnej wiedzy o zadłużeniu R. G. (1). Składając natomiast zeznania przed Sądem po upływie blisko roku do tego przesłuchania podała zaś, że dług ten wynosi 30.000 dolarów, o czym zapomniała wówczas powiedzieć. Nadto zeznania złożone przez świadka na rozprawie także były niespójne, ponieważ początkowo stwierdziła, iż o zwrocie pożyczki dowiedziała się od B. G. po powrocie ze szpitala, a następnie sprostowała zeznania w tej części podając, iż była obecna w szpitalu przy przekazaniu pieniędzy, po czym stwierdziła, że w chwili wręczania reklamówki z pieniędzmi przebywała w toalecie. Z powyższych względów nie sposób dać wiary M. P., iż była ona świadkiem przekazania 30.000 dolarów B. G.. Sąd odmawiając wiary tym zeznaniom miał także na uwadze, iż nieprawdopodobnym jest, aby R. G. (1) przechowywał w szpitalu kwotę 30.000 dolarów. Brak jest natomiast jakichkolwiek dowodów wskazujących na to, kto i w jaki sposób dostarczył mu tak dużą kwotę pieniędzy do szpitala.

Przesłuchana po raz pierwszy na rozprawie w dniu 21 stycznia 2015 r. świadek **B. G.** podała, iż pod koniec lat 90-tych pożyczyła R. G. (1) dwukrotnie po 5.000 dolarów, na początku lat 2000-cznych kwotę 7.000 dolarów, a do 2006 r. kolejne 13.000 dolarów. Umowy pożyczek były zawierane ustnie, w obecności ich nieżyjących już rodziców. H. G. była raz obecna przy udzieleniu pożyczki w 2004 r. w kwocie 10.000 dolarów. Pieniądze te były przeznaczone na inwestycje, m.in. na zakup samochodu dostawczego i wyposażenia zakładu wulkanizacyjnego, a brat miał je oddać, kiedy jego interes znacznie lepiej prosperować. W kwietniu 2013 r. M. P. powiadomiła ją, że R. G. (1) trafił do szpitala w C.. Kiedy go odwiedziła, wręczył jej reklamówkę, w której znajdowało się 30.000 dolarów w banknotach 100-dolarowych. M. P. była obecna w tym czasie w szpitalu, ale wyszła wówczas do toalety, przy czym wiedziała ona o pożyczkach udzielanych R. G. (1). Nadto podała, że do 2014 r. J. R. wysyłała ojeu lekarstwa do Polski (k. 279v.-281).

W ocenie Sądu zeznania świadka B. G. nie zasługują na wiarę, ponieważ w części dotyczącej zaciągnięcia pożyczek na łączną kwotę 30.000 dolarów są sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka H. G., która konsekwentnie zaprzeczała, iż B. G. udzielała bratu pożyczek. Za niewiarygodne należy uznać także zeznania świadka w tej części, w której podała, iż R. G. (1) zwrócił jej kwotę pożyczki, gdy odwiedziła go w szpitalu, ponieważ w ocenie Sądu takie zdarzenie nie miało miejsca. Należy mieć bowiem na uwadze, iż świadek konsekwentnie podawała, że odwiedziła R. G. (1) w kwietniu 2013 r. w szpitalu w C.. Tymczasem z dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia szpitalnego oskarżonego wynika, iż w C. był on hospitalizowany w okresie od 26 lutego do 6 marca 2013 r. (k. 233), a następnie został przewieziony do szpitala w L., skąd wypisano go w dniu 12 marca 2013 r. do domu (k. 236). Oskarżony przebywał wprawdzie w szpitalu w okresie od 25 kwietnia do 13 maja 2013 r., ale był to (...) Publiczny Szpital (...) w L. (k. 238). Podawana przez świadka B. G. data odwiedzin (kwiecień 2013 r.) jest także sprzeczna z datą wskazaną przez świadka M. P., która podała, iż miały one miejsce w lutym 2013 r. Sprzeczności te wskazują zdaniem Sądu na to, iż opisane przez świadków B. G. i M. P. okoliczności dotyczące zwrotu B. G. 30.000 dolarów nie są zgodne z prawdą i zostały wymyślone na potrzeby niniejszego postępowania.

Świadek **B. P.**, mąż M. P., zeznał, iż R. G. (1) nie spłacił H. G.. W trakcie choroby J. R. przysyłała mu jakieś leki z USA, a także sam je kupował przez Internet. Podał także, iż w trakcie małżeństwa H. i R. G. (2) pożyczyci od B. G. pieniądze w łącznej kwocie 30.000 dolarów na rozwój i utrzymanie działalności gospodarczej. O zwrocie długu dowiedział się, kiedy M. P. i B. G. wróciły ze szpitala z reklamówką pełną pieniędzy (k. 241v.-215).

Zdaniem Sądu za niewiarygodne należy uznać zeznania świadka B. P. w części, w której podał, iż H. i R. G. (2) zaciągali pożyczki od B. G., ponieważ są one niezgodne z obdarzonymi wiarą zeznaniami H. G.. Zeznania świadka w tej części, w której podał, iż R. G. (1) oddał dług B. G. przebywając w szpitalu także nie zasługują na wiarę, gdyż nie był on świadkiem tego zdarzenia, a podawane przez niego okoliczności oparte są na późniejszej relacji żony i szwagierki, które Sąd uznał za niewiarygodne.

W dniu 19 sierpnia 2015 r. w Konsulacie Generalnym RP w N. zeznania w charakterze świadka złożyła **I. R.**. Podała ona, iż od 2008 r. nie utrzymuje kontaktów z matką H. G.. R. G. (1) leczył się na chorobę nowotworową w USA i był zmuszony kupować bardzo drogie leki, w czym mu pomagała, poszukując placówek medycznych. Od marca do końca 2013 r. R. G. (1) kupił za pośrednictwem J. J. L. leki przeciwrakowe (...)3 i (...) 1000 za kwotę 250.000 dolarów. W odpowiedzi na pytanie, czy uzgodniła z R. G. (1) przyjęcie w darowiźnie a następnie sprzedaż jednej z działek przy ul. (...) podała, iż nie wie nic o darowiźnie i nie otrzymała z tytułu sprzedaży żadnych pieniędzy. Odnośnie pożyczek

udzielonych jej rodzicom przez B. G. podała, iż wiedziała, że wynosiły one 30.000 dolarów, ale nie była w stanie powiedzieć, kiedy miały one nastąpiły. R. G. (1) oddał te pieniądze siostrze, gdy ta odwiedziła go w szpitalu (k. 338, 355v.).

Sąd nie obdarzył wiarą zeznań świadka I. R. w tej części, w której podała, iż R. G. (1) przeznaczył na zakup medykamentów w USA kwotę 250.000 dolarów, gdyż w świetle zebranego materiału dowodowego są one niezgodne z prawdą i nielogiczne. Okoliczności te nie znajdują również potwierdzenia w zeznaniach przesłuchanych w charakterze świadków pozostałych krewnych i znajomych oskarżonego, którzy podając, iż zaopatrywał się on w leki w USA, nie byli w stanie podać żadnych szczegółów dotyczących tych transakcji, ani nazw zakupionych medykamentów. Zeznania te są nadto sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego, w których podał, że nie zna J. J. L. (k. 356). Oceny zeznań świadka J. R. w tym zakresie nie zmienia treść jej pisma z dnia 12 października 2015 r., w którym podniosła, iż z uwagi na pośpiech podczas składania zeznań w protokole jej przesłuchania znalazły się nieścisłości wymagające sprostowania, bowiem po pierwsze R. G. (1) nie leczył się osobiście w USA, lecz „korzystał z amerykańskich usług medycznych”, a po drugie oprócz wymienionych w protokole medykamentów kupował w USA także inne środki za pośrednictwem J. J. L., z którym miał kontakt telefoniczny i komputerowy (k. 353, 356).

Za niewiarygodne należy uznać także zeznania świadka J. R. w części dotyczącej zwrotu pożyczki B. G., bowiem nie była ona bezpośrednim świadkiem tego zdarzenia, a nadto zeznania te są sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka H. G..

Sąd uznał natomiast za zgodne z prawdą zeznania świadka J. R. w części w której podała, że R. G. (1) podjął leczenie onkologiczne oraz, że nie utrzymuje kontaktów z matką H. G. od czasu jej rozvodu z oskarżonym, ponieważ są one zgodne w tym zakresie z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, który Sąd uznał za wiarygodny.

Przed Sądem została także przesłuchana w charakterze świadka **M. C.**, przyjaciółka R. G. (1). Podała ona, że oskarżonego poznała latem 2012 r. Już wówczas czuł się źle i chciał sprzedać majątek. Do szpitala w C. trafił pod koniec lutego 2013 r., na początku marca miał operację w L., a po niej ponownie przebywał w szpitalu w C.. Przyjmował specjalne leki sprowadzane z USA, a także kupował je przez Internet w kraju za kwotę 400 zł miesięcznie. R. G. (1) twierdził, iż chciałby spłacić byłą żonę, ale kwota spłaty jest nierealnie wysoka. O zwrocie długu na rzecz B. G. dowiedziała się dopiero na rozprawie podczas przesłuchania (k. 216-217).

Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka M. C. w części, w której podała, iż R. G. (1) kupował leki przeciwnowotworowe w USA, ponieważ są one zdawkowe i nieprecyzyjne, a nadto brak jest jakichkolwiek wiarygodnych dowodów potwierdzających tę okoliczność. Nadto niezgodne z prawdą są zeznania świadka w tej części, w której podała, iż R. G. (1) po zabiegu operacyjnym w L. ponownie przebywał w szpitalu w C., ponieważ są one sprzeczne z dokumentacją medyczną dotyczącą jego leczenia. W pozostałej części należy uznać zeznania świadka za zgodne z prawdą, bowiem znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym.

Świadek **S. P. (1)** zeznał, że R. G. (1) zlecił mu w 2012 r. sporządzenie wycenienia ilości materiałów budowlanych potrzebnych do dobudowania części mieszkalnej na budynku, w którym prowadził sklep z oponami, planował bowiem przeprowadzić się z domu do nadbudówki nad sklepem (k. 310v.-311).

Z zeznań świadka **L. I. (1)** wynika, iż na zlecenie R. G. (1) sporządził szkic projektu budowlanego budynku usługowego na działce przy ul. (...), a także w lipcu 2012 r. dokonał oceny technicznej budynku przy ul. (...), w którym mieścił się warsztat i sklep, pod kątem nadbudowy części mieszkalnej (k. 311-312).

Zeznania świadków S. P. (1) i L. I. (1) należy uznać za szczere i wiarygodne, brak jest bowiem podstaw, by kwestionować ich prawdę.

Świadek **C. P.**, znajoma R. G. (1), podała, że na początku marca 2013 r. R. G. (1) powiadomił ją, że będzie miał operację. Po operacji przebywał u siostry. Odwiedziła go w szpitalu w L.. Powiedział jej wówczas, że sprowadza bardzo drogie

leki z zagranicy oraz musi spłacić byłą żonę, a ma na to mało czasu. Mówił jej też kiedyś, że ma dług u siostry w USA (k. 215-216).

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadka C. P., ponieważ są szczere i zgodne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Za podstawę ustaleń faktycznych posłużyły również dokumenty w postaci: kopii aktów notarialnych (k. 6-9, 10-12, 13-16, 21-23, 364-372), kopii protokołu ugody wraz z orzeczeniami wydanymi w sprawie I Ns 149/10 (k. 17, 18, 19-20, 51, 52, 53-54), kopii wezwania do zapłaty (k. 39-41), ofert sprzedaży nieruchomości (k. 66, 265, 266), potwierdzenia przelewu (k. 78), odpisu zupełnego księgi wieczystej (...) (k. 83-87), kopii dokumentów z akt sprawy I Ns 149/10 o podział majątku wspólnego (k. 94-119), pism od Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Chełmie R. Ł. (k. 136, 261, 377), wniosku o ściganie (k. 153-154), operatu szacunkowego (k. 221-230), dokumentacji medycznej dot. R. G. (k. 233-257), pism z Urzędu Skarbowego w C. (k. 263, 285, 381-382), dokumentacji fotograficznej (k. 267-268), pisma z Banku (...) S.A. (k. 275-277), zaświadczenia Prezydenta Miasta C. (k. 295), szkiców sporządzonych przez S. P. (k. 297-304), szkicu projektu sporządzonego przez L. I. (k. 305-308), faktury VAT (k. 327), pism z L. Urzędu Wojewódzkiego (k. 329, 330a), pisma z Narodowego Funduszu Zdrowia (k. 330), pisma z Konsulatu Generalnego RP w N. (k. 337-338), kopii protokołu rozprawy w sprawie III RC 836/09 (k. 396-387), danych osobopoznawczych (k. 147) oraz danych o karalności (k. 151-152, 194, 349).

Powyższe dokumenty Sąd uznał za wiarygodne biorąc pod uwagę w szczególności to, że strony nie kwestionowały formy i treści tych dokumentów, a autentyczność i prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budzi wątpliwości Sądu.

Przystępując do ustalenia kwalifikacji prawnej czynu Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy i opierając się na przeprowadzonych wyżej rozważaniach stwierdzić należy, iż obdarzone przez Sąd wiarą dowody wiążą się w logiczną całość i stanowią podstawę do uznania, że okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu oraz jego wina nie budzą wątpliwości.

R. G. (1) swoim zachowaniem wyczerpał przedmiotowe i podmiotowe znamiona występku oszustwa z art. 286 § 1 k.k., w typie kwalifikowanym ze względu na wartość mienia będącego przedmiotem tego czynu (art. 294 § 1 k.k.). Oskarżony miał pełną zdolność rozpoznania znaczenia swojego czynu oraz możliwość pokierowania swym postępowaniem w czasie jego popełnienia, brak jest zatem jakichkolwiek przesłanek wyłączających jego winę.

Opisane w art. 286 § 1 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem materialnym, którego znamionym skutkiem jest doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę wprowadzoną w błąd, osobę, której błąd wyzyskano albo też osobę, co do której wyzyskano jej niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Znamię „doprowadza” zakłada nie tylko istnienie związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy a zachowaniem pokrzywdzonego i rezultatem w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez tego ostatniego, lecz także wzajemną aktywność sprawcy i pokrzywdzonego (zob. wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 roku, sygn. akt IV KKN 618/99).

Błędem w rozumieniu znamion tego przestępstwa jest niezgodność między obiektywną rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka. Warunkiem koniecznym istnienia błędu jest konfrontacja obiektywnej rzeczywistości ze stanem świadomości człowieka. Z punktu widzenia znamion przestępstwa oszustwa określonych w art. 286 § 1 k.k. błąd może dotyczyć osoby, rzeczy lub zjawiska albo zdarzenia, mającego znaczenie dla podjęcia decyzji o rozporządzeniu mieniem (wyrok SN z 2 grudnia 2002 r., IV KKN 135/00, Lex 74478).

Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania (powstania) u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby, przy czym przed podjęciem działania przez sprawcę pokrzywdzony nie ma błędnego wyobrażenia o rzeczywistości. Innymi słowy, w sytuacji wprowadzenia w błąd sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego fałszywe wyobrażenie (rozbieżność między rzeczywistością a

stanem świadomości) o rzeczywistości (por. cytowany wyrok SN z 2 grudnia 2002 r.). Nieprawidłowe odzwierciedlenie rzeczywistości w świadomości rozporządzającego mieniem stanowić ma więc rezultat podejmowanych przez sprawcę działań (wyrok SN z 27 października 1986 r., II KR 134/86, OSNPG 1987, nr 7, poz. 80).

Znamię wyzyskania błędu polega na sytuacji, kiedy rozporządzający mieniem przed rozpoczęciem przez sprawcę działań doprowadzających do takiego rozporządzenia pozostaje już w mylnym wyobrażeniu o rzeczywistości, będąc nieświadomy pewnych jej relewantnych elementów. Sprawca nie jest czynnikiem, który wywołał po stronie pokrzywdzonego błąd, a tylko tym, który błąd ów wykorzystuje. Wyzyskanie błędu najczęściej polega na nieczynieniu niczego dla wyprowadzenia podmiotu rozporządzającego mieniem z mylnego wyobrażenia o rzeczywistości, może jednak polegać na podejmowaniu jakichś zabiegów w takim celu, tyle że nieskutecznych (postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2002 r., IV KKN 135/00, Prok. i Pr.-wkł. 2003, nr 6, poz. 8).

Niezdolność do należytego pojmowania przedsiębranego działania wynika natomiast z różnych czynników, najczęściej o charakterze endogennym. W grę wchodzi choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe, alkoholizm, narkomania, nikłe doświadczenie życiowe, niedostateczna socjalizacja (G. Łabuda, Kodeks Karny. Część szczególna. Komentarz., komentarz do art. 286 k.k., teza 20, Lex 2014).

Wracając na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że przeprowadzone w sprawie dowody nie pozostawiają wątpliwości, iż R. G. (1) działając umyślnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził H. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci przysługującego jej udziału we własności nieruchomości przy ul. (...) w C., tj. działki o nr (...), poprzez wprowadzenie pokrzywdzonej w błąd co do zamiaru przekazania jej kwoty 610.000 zł w zamian za wyrażenie zgody na przyznanie mu tejże działki na własność.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że bezsporne jest, iż R. G. (1) nie zapłacił H. G. żadnej kwoty pieniędzy, pomimo wymagalności zaciągniętego zobowiązania. Wyczerpane zostały zatem znamiona strony przedmiotowej przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k., bowiem R. G. (1) zobowiązując się do dokonania spłaty, z której się ostatecznie nie wywiązał, doprowadził H. G. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem wprowadzając ją w błąd, iż spłatę otrzyma.

Z punktu widzenia odpowiedzialności karnoprocesowej do przypisania oskarżonemu przestępstwa konieczne jest również wyczerpanie znamion strony podmiotowej, czyli istnienie po stronie oskarżonego zamiaru pokrzywdzenia H. G.. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, z uwagi na to, że czyn z art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem kierunkowym, tj. czynem popełnionym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zamiar doprowadzenia do niekorzystnego mienia musi istnieć w świadomości sprawcy najpóźniej w chwili wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania.

W ocenie Sądu dowody zgromadzone w trakcie postępowania, które Sąd uznał zarazem za wiarygodne, nie pozostawiają wątpliwości, iż R. G. (1) zawierając z H. G. ugodę w dniu 24 sierpnia 2012 r., w której zobowiązał się do zapłacenia jej 610.000 zł, miał świadomość, że nie wywiąże się z tego zobowiązania. Jak wynika z uznanych za wiarygodne zeznań świadka H. G., w trakcie postępowania w przedmiocie podziału majątku wspólnego przed zawarciem ugody R. G. (1) przyznał, że nie dysponuje wystarczającą ilością gotówki, a w związku z tym zaciągnie na ten cel kredyt hipoteczny. Żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wskazuje jednak, aby oskarżony podjął jakiegokolwiek starania o uzyskanie takowego kredytu. Wręcz przeciwnie, około 2 miesiące po podpisaniu ugody i 4 miesiące przed upływem przypadającego na dzień 28 lutego 2013 r. terminu zapłaty pierwszej raty, R. G. (1) podjął działania zmierzające do podziału działki nr (...) na mniejsze części, aby umożliwić jej zbycie, bowiem już wcześniej podejmowane przez niego próby sprzedaży działki w całości okazały się nieskuteczne (k. 265, 266 - oferty sprzedaży ze stycznia 2011 r. i lutego 2012 r.). Zdaniem Sądu powyższe okoliczności wskazują na to, iż oskarżony od dawna nosił się z zamiarem sprzedaży nieruchomości, a po podpisaniu ugody zintensyfikował te starania dzieląc działkę na mniejsze części i obniżając cenę, aby uniemożliwić H. G. doprowadzenie do sprzedaży nieruchomości w drodze ewentualnej licytacji komorniczej.

Bezsporne jest, iż R. G. (1) w okresie od 15 stycznia do 19 lutego 2013 r. zbył wszystkie działki uzyskując w ten sposób kwotę 835.000 zł. Należy przy tym zauważyć, iż odnośnie sprzedaży działki nr (...) przez oskarżonego w imieniu córki, J. R. w swoich zeznania podała, iż nie otrzymała z tego tytułu żadnej kwoty (k. 338), zatem pieniądze te pozostały w dyspozycji oskarżonego. Zważając na wysokość kwoty uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości nie ulega wątpliwości, iż pozwalała ona R. G. (1) na choćby częściowe uregulowanie zobowiązania.

Przesłuchane w trakcie postępowania w charakterze świadków M. P. (k. 211v.), C. P. (k. 216) i M. C. (k. 216v.) podawały, iż R. G. (1) chciał spłacić H. G., ale na przeszkodzie stanęła mu choroba nowotworowa i związana z nią konieczność podjęcia leczenia niekonwencjonalnego, niezależnego od leczenia szpitalnego, którego koszt według świadka J. R. wyniósł ok. 250.000 dolarów (k. 338). Jak już wyżej wskazano w ocenie Sądu zeznania te są całkowicie niewiarygodne, brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów - oprócz wyżej wymienionych ogólnikowych i nieprecyzyjnych zeznań - wskazujących na to, aby R. G. (1) wydatkował tak znaczną kwotę pieniędzy na ten cel, a także by sprowadzał jakiegokolwiek medykamenty z USA. Obrońca oskarżonego przedstawiła jedynie dowody zakupu przez R. G. (1) suplementów diety na terenie Polski w łącznej kwocie 839,80 zł (k. 255, 256), natomiast z informacji udzielonej przez NFZ wynika, iż oskarżony na zakup lekarstw na receptę w okresie od stycznia 2013 r. do końca lutego 2014 r. wydatkował kwotę 764,24 zł (k. 330). Wykazany na podstawie powyższych dowodów koszt leczenia (uwzględniając także koszt dojazdu z C. do L. na chemioterapię) stanowi zatem znikomą część środków, którymi dysponował wówczas R. G. (1).

Należy także zauważyć, iż ze zgromadzonej dokumentacji medycznej wynika, że zmiany nowotworowe zostały ostatecznie potwierdzone w dniu 26 marca 2013 r. (k. 237), zatem blisko miesiąc po upływie płatności pierwszej raty spłaty, a chemioterapia została wdrożona dopiero na przełomie kwietnia i maja 2013 r. W dniu 1 marca 2013 r. R. G. (1) nie mógł zatem wiedzieć, ile będą wynosiły wydatki związane z jego leczeniem, a zatem nie miał podstaw aby zakładać, że kwota 305.000 zł, którą miał tego dnia zapłacić H. G., będzie mu potrzebna na ten cel w szczególności, gdy dysponował wówczas kwotą 835.000 zł.

Opisywany przez świadków M. P. (k. 212-212v.), B. P. (k. 214v.-215) oraz B. G. (k. 279v.-281) fakt zwrotu pożyczki w kwocie 30.000 dolarów również nie stanowi okoliczności wyłączającej winę oskarżonego. W pierwszej kolejności należy mieć na uwadze, iż w ocenie Sądu opartej na obdarzonych wiarą zeznaniach H. G., pożyczka w takiej wysokości nie została nigdy oskarżonemu udzielona. Nadto z uwagi na wskazane wyżej sprzeczności w zeznaniach świadków M. P. i B. G. nie sposób dać wiary, iż R. G. (1) przebywając w szpitalu przekazał B. G. kwotę 30.000 dolarów.

Zdaniem Sądu powyższe okoliczności podawane przez świadków bliskich oskarżonemu o konieczności sprowadzenia z USA kosztownych medykamentów oraz zwrotu pożyczki zaciągniętej u siostry, stanowią wyłącznie przyjętą linię jego obrony, mającą na celu uzasadnienie niewywiązania się R. G. (1) ze zobowiązań wynikających z umowy. Jak już wyżej wskazano zeznania świadków złożone na powyższe okoliczności nie zasługują na wiarę. Po podpisaniu umowy przez R. G. (1) nie nastąpiły zatem żadne obiektywne wydarzenia, które uniemożliwiłyby mu choćby częściowe zaspokojenie H. G., co wskazuje, iż już w chwili jej zawarcia nie miał on zamiaru wywiązania się z jej postanowień.

Sąd miał również na uwadze, że oskarżony tuż przed orzeczeniem rozwodu z H. G., tj. w grudniu 2008 r. i marcu 2009 r., podjął próbę wyzbycia się działki nr (...) poprzez podarowanie jej J. R. bez wiedzy i zgody pokrzywdzonej. W trakcie postępowania o podział majątku wspólnego R. G. (1) nie podnosił, iż działka ta stanowi jego wyłączną własność i wchodzi w skład jego majątku odrębnego. Oskarżony miał już wówczas zamiar pozbawienia H. G. prawa do przedmiotowej nieruchomości.

W ocenie Sądu nie ulega zatem wątpliwości, iż R. G. (1), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził H. G. w błąd co do zamiaru spłaty przysługującej jej części majątku wspólnego w postaci nieruchomości przy ul. (...), czym doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 610.000 zł, tj. mieniem o znacznej wartości w rozumieniu art. 115 § 5 k.k., poprzez przekazanie mu prawa własności do tej nieruchomości. Zachowaniem tym oskarżony wyczerpał znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Przystępując do wymiaru kary i innych rozstrzygnięć w sprawie Sąd zważył, co następuje:

Wymierzając oskarżonemu R. G. (1) karę Sąd baczył, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oraz uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego się dopuścił. Sąd wziął również pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Przypisane oskarżonemu zachowanie odznacza się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, zostało bowiem skierowane przeciwko jednemu z najważniejszych dóbr rodzajowych chronionych przez ustawodawcę, a mianowicie przeciwko mieniu. R. G. (1) jako osoba w pełni poczytalna był w stanie w należyty sposób ocenić naganność własnego postępowania, tym większą, iż jego zamiarem było pokrzywdzenie osoby, z którą pozostawał w związku małżeńskim blisko 40-lat.

Korzystną dla oskarżonego okolicznością wpływającą na wymiar kary jest jego dotychczasowa niekaralność.

W ocenie Sądu ze względu na wymienione wyżej okoliczności dolegliwością, która nie przekracza stopnia winy, a zarazem będzie adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz należyście uwzględni cele prewencyjne, jest kara pozbawienia wolności w rozmiarze roku i 6 miesięcy. Nadto Sąd mając na uwadze, iż R. G. (1) dopuścił się zarzuczonego mu czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wymierzył mu na podstawie art. 33 § 1-3 k.k. karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 zł.

Tak ukształtowany wymiar kary pozwoli na wywarcie w świadomości prawnej społeczeństwa przekonania, iż dolegliwość ta stanowi sprawiedliwą odpłatę, będącą zdecydowaną i konsekwentną reakcją państwa na zachowanie oskarżonego o charakterze przestępczym cechujące się znaczną społeczną szkodliwością. Nadto orzeczona kara grzywny jest, zdaniem Sądu, adekwatna do okoliczności sprawy i nie przekracza możliwości finansowych oskarżonego.

Pozytywna prognoza kryminologiczna odnośnie R. G. (1) stanowi w ocenie Sądu podstawę do zawieszenia na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. jako względniejszym dla sprawcy (art. 4 § 1 k.k.) wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 4 lata. Sąd miał w tym względzie na uwadze, iż oskarżony cierpi na nowotwór jamy brzusznej i jego stan zdrowia wymaga regularnej kontroli. W tej sytuacji zachodzą zdaniem Sądu uzasadnione podstawy aby uznać, iż wystarczające dla osiągnięcia celów kary będzie wykonanie jedynie kary grzywny.

Na rozprawie w dniu 30 października 2014 r. pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego H. G. złożył wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w kwocie 610.000 zł (k. 203). Uwzględnienie tego wniosku nie jest możliwe z uwagi na treść klauzuli antykumulacyjnej zawartej w art. 415 § 1 k.p.k. (przed dniem 1 lipca 2015 r. w art. 415 § 5 k.p.k.). W myśl tego przepisu obowiązek naprawienia szkody nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Zakaz ten odnosi się do każdego określonego w ustawie wypadku orzekania karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody, nie ma przy tym znaczenia, czy roszczenie zasądzone w postępowaniu cywilnym zostało skutecznie wyegzekwowane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt IV KK 268/12, Lex 1226754; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. akt III KK 54/14, OSNKW 2015/1/4).

H. G. w dniu 25 marca i 9 października 2013 r. uzyskała klauzulę wykonalności w zakresie punktu V ugody zawartej w dniu 24 sierpnia 2012 r. przed Sądem Rejonowym w Chełmie I Wydział Cywilny w sprawie I Ns 149/10 co do kwoty I i II raty w łącznej wysokości 610.000 zł (k. 17, 119). Na podstawie tego tytułu wykonawczego toczy się postępowanie egzekucyjne przeciwko R. G. (1) (k. 136, 261, 377). W związku powyższym nie jest dopuszczalne orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody, czy to na podstawie art. 46 § 1 k.k., czy też na mocy art. 72 § 2 k.k.

Sąd nie znalazł również podstaw do orzeczenia od oskarżonego na rzecz H. G. nawiązki w kwocie 50.000 zł zgodnie z wnioskiem oskarżyciela publicznego sformułowanym na rozprawie w dniu 14 grudnia 2015 r. Instytucja nawiązki

przewidziana w art. 46 § 2 k.k. ma charakter wyjątkowy i powinna być stosowana wyłącznie w sytuacji, gdy ustalenie wysokości odszkodowania napotyka na przeszkody trudne do przewyciężenia (N. Kłaczyńska, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, komentarz do art. 46 k.k., teza 13, WKP 2012). W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie zachodzi i z tego też względu brak jest przesłanek pozwalających na zastosowanie art. 46 § 2 k.k.

Sąd uznał natomiast za zasadne zobowiązać R. G. (1), na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k., do wykonania punktu V umowy zawartej w dniu 24 sierpnia 2012 r. poprzez zapłatę na rzecz H. G. kwoty 610.000 zł w terminie trzech lat od dnia uprawomocnienia wyroku. Należy mieć bowiem na uwadze, iż choć wykonanie obowiązku nałożonego w oparciu o przepis art. 72 § 1 pkt 8 k.k. będzie w istocie rzeczy stanowiło naprawienie szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu, to nie sposób jednak uznać, iż przedmiotowy środek probacyjny jest tożsamy z zobowiązaniem do naprawienia szkody, o którym mowa w art. 72 § 2 k.k. W przeciwieństwie bowiem do tego obowiązku, orzeczenie nakładające na oskarżonego obowiązek wykonania prawomocnego wyroku innego sądu, nie jest uważane za orzeczenie co do roszczeń majątkowych w rozumieniu przepisu art. 107 § 2 k.p.k. i nie podlega wykonaniu w drodze egzekucji w myśl przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 maja 2015 r., sygn. II AKa 93/15, LEX nr 1809501).

Czyniąc zadość obowiązkowi rozstrzygnięcia w orzeczeniu kończącym postępowanie o kosztach procesu Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od R. G. (1) na rzecz H. G. kwotę 3.052 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie przez oskarżyciela posiłkowego w postaci kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.800 zł (k. 327) oraz kosztów stawienia na siedmiu terminach rozprawy w wysokości 252 zł.

Sąd uznał również, iż uiszczenie przez R. G. (1) kosztów procesu nie będzie dla niego zbyt uciążliwe, zatem na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700 zł tytułem opłaty oraz kwotę 223 zł tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.

Z uwagi na powyższe orzeczono, jak w sentencji wyroku.